
Z KALENDARZA HISTORYCZNEGO

Aneta Kozłowska

DOI: 10.14746/bhw.2017.37.10

Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Akademia Marynarki Wojennej im Bohaterów Westerplatte

99 lat działalności Ligi Morskiej i Rzecznej na rzecz krzewienia idei „Polski morskiej”

*[...] I póki woda jest w Bałtyku,
polskim morzem będziesz ty,
bo doprowadzisz do rozkwitu
polskiego ludu złote sny.
Hymn do Bałtyk (fragment)*

Abstract. 99 years of the activities of the Liga Morska i Rieczna promulgating of the idea “a marine Poland”

This article presents the history of the Liga Morska i Rieczna during its 99 years of activities promoting the idea of a marine Poland. The task of this organization is the broadly understood concept of development which is to be achieved by development of the principles of the organization of ports, shipping, universal maritime terminology, the development of shipping, the construction of the waterway system in Poland, the training of personnel and the promotion of shipping and maritime sports in Polish society. In addition, the text describes the various types of activities of Liga Morska i Rieczna, such as launching publications related to maritime issues, creating plans for the construction of the port of Gdynia, the Naval Yard and the expansion of the city of Gdynia, collecting money for ship construction and promotional activities. The article also includes the relationship between the actions of Liga Morska i Rieczna and the expansion of the Polish Navy. The conclusion mentions an exhibition organized by the Library of the Polish Naval Academy in Gdynia which will travel throughout Poland over the next two years.

Keywords: maritime education, development of maritime culture

Wydaje się, że powyższy refren *Hymnu do Bałtyku* idealnie oddaje ducha morskiego, jaki żyje w działaczach Ligi Morskiej i Rzecznej, bowiem od początku jej powstania zrzeszeni członkowie dostrzegali wartość i potrzebę posiadania przez Polskę dostępu do morza. Morze Bałtyckie otwiera przed Polską szereg możliwości związanych nie tylko z obrotem towarów, transportem pasażerów, ale także daje szansę na działanie rybołów-



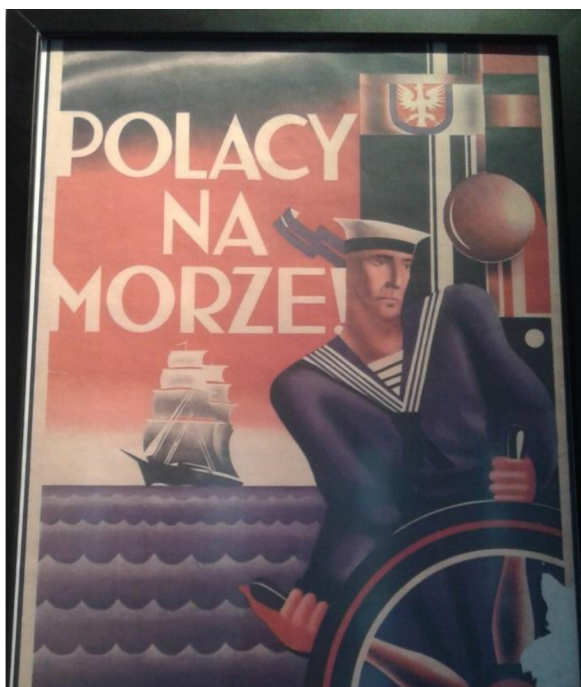
Ryc. 1. Konradmiral Kazimierz Porębski w mundurze marynarskim (Źródło: http://foto.mw.mil.pl/dispatch.php?vhost=8fow&id_foto=13)

stwa polskiego, ratownictwa morskiego i przede wszystkim istnienia Polski na arenie międzynarodowej jako jednego z krajów prowadzących politykę morską. Jednakże dla skutecznej obrony interesów morskich potrzebna jest „sprawna” Marynarka Wojenna, posiadająca okręty wyposażone w sprzęt i uzbrojenie adekwatne do rozwoju technologicznego, jaki następuje w danym okresie dziejów, a także obsadzone wyszkoloną załogą. Niemniej do pełnego sukcesu niezbędna jest świadomość społeczna korzyści wynikających z posiadania wybrzeża morskiego, a co za tym idzie z dostępu do morza oraz potrzeby zapewnienia wolności żeglugowej.

Data utworzenia Marynarki Wojennej zbiega się z powstaniem Ligi Morskiej i Rzecznej. Obydwa te wydarzenia były elementami odbudowy państwowości polskiej, jaka dokonywała się po 123 latach zaborów. Jeszcze przed formalnym odzyskaniem niepodległości (ponad miesiąc przed) 1 października 1918 r. miało miejsce pierwsze spotkanie członków prekursora Ligi Morskiej i Rzecznej – Stowarzyszenia Pracowników na Polu Rozwoju Żeglugi „Bandera Polska”, na czele którego stał konradmiral Kazimierz Porębski¹.

¹ Konradmiral Kazimierz Porębski, urodzony 15 listopada 1872 r. w Wilnie, od wczesnych lat szkolnych związany był z morzem. Po ukończeniu gimnazjum uczęszczał do Morskiego Korpusu Kadetów i w roku 1892 stał się oficerem carskiej Marynarki Wojennej, po czym przez rok pobierał nauki w Oficerskiej Szkole Min i Torped. Po jej ukończeniu służył na okrętach na Morzu Japońskim, Ochockim, Oceanie Arktycznym, Morzu Bałtyckim i Północnym. Po zwolnieniu z rosyjskiej Marynarki Wojennej, w roku 1918 założył w Warszawie Stowarzyszenie „Bandera Polska”. Był inicjatorem tworzenia polskiej floty wojennej i handlowej. Ponadto popierał ideę budowy portu morskiego w Gdyni. Przyczynił się do powstania Oficerskiej Szkoły MW i Lotnic-

Fot. 2. Plakat propagandowy Ligi Morskiej i Rzecznej
(Źródło: fot. z wystawy „Liga Morska i Rieczna w przededniu 100-lecia”)



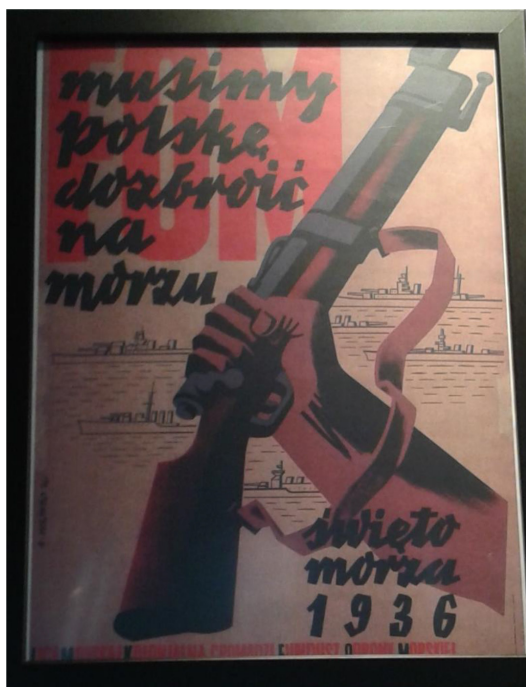
Zamierzenia Stowarzyszenia „Bandera Polska” były ukierunkowane przede wszystkim na szeroko pojęty rozwój. Począwszy od opracowania zasad samej organizacji portów, żeglugi, jednolitej terminologii morskiej, przez rozwój żeglugi, budowę systemu dróg wodnych w Polsce, szkolenia kadry i propagowanie istoty żeglugi oraz sportów morskich wśród społeczeństwa polskiego przez szereg działań propagandowych (fot. 2, 3).

Pierwszymi członkami Stowarzyszenia, oprócz osób cywilnych, takich jak: inżynierowie morskcy: Antoni Garnuszewski, Witold Hubert, oficer marynarki handlowej Edmund Krzyżanowski, kapitan żeglugi wielkiej Ludgard Skrzycki, kapitan żeglugi rzecznej Tadeusz Maliszewski, inżynier mechanik Aleksander de Luhe, inżynier komunikacji Tadeusz Wenda, inżynier Kazimierz Piotrowski, szeregi Bandery Polskiej zasilili oficerowie floty wojennej: kontradmirał Michał Borowski, pierwszy dowódca Marynarki Wojennej – pułkownik marynarki Bogusław Nowotny oraz komandor Witold Panasewicz².

23 dni później, a więc 24 października na walnym zebraniu uchwalony został plan mający na celu przejście od okupantów taboru rzeczno-żegluga, który następnie przedłożony został Ministrowi Przemysłu i Handlu. Już w maju 1919 r. Stowarzyszenie wydało pierwszy numer miesięcznika pod nazwą „Bandera Polska”. W 1919 r. ukazały się jego dwa numery, a od roku 1921 miesięcznik wydawany był już cyklicznie. W mo-

stwa Morskiego, a także dzięki kontaktom, jakie utrzymywał z Francją, oficerowie polskiej MW mogli odbywać przeszkolenie w Marynarce francuskiej.

² D. Duda, T. Szubrycht, *Działania Ligi Morskiej i Kolonialnej na rzecz Marynarki Wojennej w okresie międzywojennym*, AMW, Gdynia 2008.



Ryc. 3. Plakat propagandowy Ligi Morskiej i Recznej
(Źródło: fot. z wystawy „Liga Morska i Reczna w przededniu 100-lecia”)

mencie kiedy zaistniała perspektywa rychłego przejęcia wybrzeża należało rozszerzyć działania terytorialne na obszar obejmujący wszystkie ziemie państwa polskiego oraz ukierunkować prace na eksploatację morza jako ważnego ogniwa kształtującej się gospodarki polskiej i bezpośrednio z tym związane utworzenie floty wojennej i handlowej. I tak 17 czerwca 1919 r. Stowarzyszenie „Bandera Polska” stało się Towarzystwem funkcjonującym pod nazwą „Liga Żeglugi Polskiej”, które po weryfikacji prac swojej poprzedniczki zintensyfikowało wysiłki podjęte dla sprostania pojawiającym się wyzwaniom i realizacji postawionych celów. Niewątpliwie najbardziej znaczącą zasługą „Ligi Żeglugi Polskiej” był lobbing Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie podjęcia uchwały o budowie portu morskiego w Gdyni (fot. 4), która finalnie została podjęta 23 września 1922 r. W międzyczasie, 10 lutego 1920 r. doszło do Zaślubin Polski z morzem – historycznego wydarzenia symbolicznie obrazującego odzyskanie polskiego morza. Na znak zaślubin gen. Józef Haller wjechał na koniu do Zatoki Puckiej i wrzucił pierścień (fot. 5), który jest obecnie najwyższym odznaczeniem Ligi. Święto Zaślubin Polski z Morzem obchodzone jest do dziś.

Dnia 21 stycznia 1924 miały miejsce manifestacje zorganizowane przez członków Ligi Żeglugi Polskiej, których celem była walka o polskie prawa w Gdańsku, a także rozpoczęcie budowy portu usytuowanego w Gdyni i w dalszej kolejności rozbudowy samej Gdyni. Kolejnym znaczącym momentem w historii Ligi była data 27 kwietnia 1924 r., kiedy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło nowy statut i nazwę „Liga Morska i Reczna”, której działalność uzupełniono również o sprawę sił zbrojnych

Ryc. 4. Budowa portu morskiego w Gdyni –
pracujący żuraw podczas budowy portu w Gdyni
(Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe)



Ryc. 5. Generał Haller wrzuca pierścień do Zatoki Puckiej
(Źródło: fot. z wystawy „Liga Morska i Rieczna w przededniu 100-lecia”)

na morzu i rzekach, a także rozszerzono jej zakres z ziem polskich na „wychodźstwo polskie”. Nie sposób nie wspomnieć o ogromnej świadomości, jaka cechowała działaczy Ligi o potrzebie posiadania silnej floty wojennej dla potrzeb obrony i ochrony polskich interesów na morzu. W listopadzie tego samego roku ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Morze”, którego cykliczne ukazywanie się przerwała II wojna światowa. Głównym celem miesięcznika było propagowanie „Polski morskiej” wśród społeczeństwa. W kolejnym roku w dniu 30 stycznia na Zwyczajnym Walnym Zebraniu Ligi Morskiej i Rzecznej wybrano nową Radę Ligi, która ukonstytuowała się 4 lutego tego samego roku. Prezesem Ligi pozostał Kazimierz Porębski, natomiast Edmund Krzyżanowski był prezesem Zarządu Ligi. Współudział Ligi w działalności na rzecz gospodarki morskiej doprowadziła do powstania towarzystwa okrętowego „Polska Żegluga Morska”.

Niezwykle istotna była także kwestia marynarki wojennej i handlowej, które byłyby kierowane przez kompetentne osoby. W latach dwudziestych dużo mówiło się o powołaniu Komitetu Głównego „Fundacji Łodzi Podwodnej” im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zakładano opodatkowanie zarówno oficerów, jak i podoficerów zawodowych w kwocie równej 0,5% poborów do momentu zebrania wymaganej sumy pieniędzy, która pokryje budowę nowego okrętu podwodnego. Dodatkowo, w roku 1927 Zarząd Główny Ligi Morskiej i Rzecznej przyjął uchwałę nakazującą budowę jachtu dla potrzeb Marynarki Wojennej.

Morze jako teren pracy dla robotnika polskiego z tymi słowami komandora Aleksandra Rylke wydrukowanych zostało dziesięć tysięcy broszur, które są przykładem prowadzenia mniej spektakularnej akcji na rzecz popularyzacji problematyki morskiej wśród społeczeństwa. W roku 1928 powstała autonomiczna sekcja Ligi Żeglugi Polskiej nosząca nazwę Związek Pionierów Kolonialnych. W kolejnym roku, w czasie I Walnego Zjazdu Delegatów, który odbył się w dniach 20–21 października 1928 r., przyjęto program kolonialny. W listopadzie 1929 r. odbył się II Walny Zjazd Delegatów, któremu sprawy Marynarki Wojennej nie pozostawały obojętne. W czerwcu 1930 r. we Francji utworzono Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Morskiej i Rzecznej, której nazwa w październiku tego samego roku została zmieniona na Liga Morska i Kolonialna (LMiK). Miało to miejsce podczas III Walnego Zjazdu Delegatów (od 25 do 27 października 1930 r.), gdzie przedstawione też zostały wnioski Komisji Żeglugowej z rozbudowy flot wojennej i handlowej. W skład struktury ogólnokrajowej Ligi Morskiej i Kolonialnej wchodziło 18 okręgów, z których najbardziej liczne pod względem sekcji były: lubelski – 207 sekcji, radomsko-kielecki – 177 sekcji i stołeczny – 109 sekcji. Ostatnie miejsca w rankingu zajmowały okręgi: pomorski liczący 25 sekcji oraz poleski – 24 sekcje, na których to opierała się dyslokacja sił Marynarki Wojennej, a także zasadniczych podmiotów gospodarki morskiej. Niezwykle ważne w działalności Ligi na rzecz Marynarki Wojennej było ponadto podjęcie uchwały, aby Rada Główna Ligi Morskiej i Rzecznej wybrała delegację, która przedstawi Prezydentowi RP oraz Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu konieczność rozbudowy MW do takiego stopnia, by była w stanie zapewnić nienaruszalność granicy państwowej. 25 marca 1931 r. delegacja, w składzie której był m.in. Benedykt Krzywiec została przyjęta na Zamku w Warszawie przez Prezydenta Ignacego Mościckiego. Dwa miesiące później, 27 maja, ta sama delegacja została przyjęta przez

Fot. 6. Plakaty Funduszu Obrony Morskiej
(Źródło: fot. z wystawy „Liga Morska
i Rzeczna w przededniu 100-lecia”)



dr Świtalskiego, piastującego urząd Marszałka Sejmu. Na jego ręce złożony został *Memoriał w sprawie konieczności rozwoju floty wojennej*. W kwietniu 1932 r. powstał Fundusz Akcji Kolonialnej, a w sierpniu tego samego roku obchodzono pierwsze Święto Morza w Gdyni. Również w tym roku miał miejsce IV Walny Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej.

W dniu 2 stycznia 1933 r. zmarł pierwszy prezes Ligi Morskiej – wiceadmirał Kazimierz Porębski, a 18 dni później Rada Ministrów przyjęła Uchwałę o przekazaniu Lidze Funduszu Obrony Morskiej (FOM). Na przewodniczącego FOM Premier Janusz Jędrzejewicz mianował gen. dyw. Kazimierza Sosnkowskiego. Członkami Zarządu byli: Adolf Bniński – wojewoda poznański, komandor Xawery Czernicki, Jan Dębski – wiceprezes Ligi Morskiej i Kolonialnej, komandor Karol Korytowski – szef sztabu Kierownictwa Marynarki Wojennej, minister Eugeniusz Kwiatkowski, biskup Stanisław Okoniewski i profesor Stanisław Sumiński³. Zadaniem Funduszu było gromadzenie funduszy z dobrowolnych składek społeczeństwa na rozbudowę Marynarki Wojennej. Jak stwierdzono w czasopiśmie Ligi Morskiej i Kolonialnej „Morze”: *Fundusz Obrony Morskiej – to żelazo i wola, to beton i myśl skupiona, to złom granitu i świadomość obrony, której oczekuje i której realizacji pragnie dzisiejsza Polska*⁴, bowiem nowe okręty to nie tylko rozbudowa Marynarki Wojennej, ale również redukcja poziomu bezrobocia. Zależność taką

³ D. Duda, T. Szubrycht, op. cit.

⁴ Ibidem, s. 20.

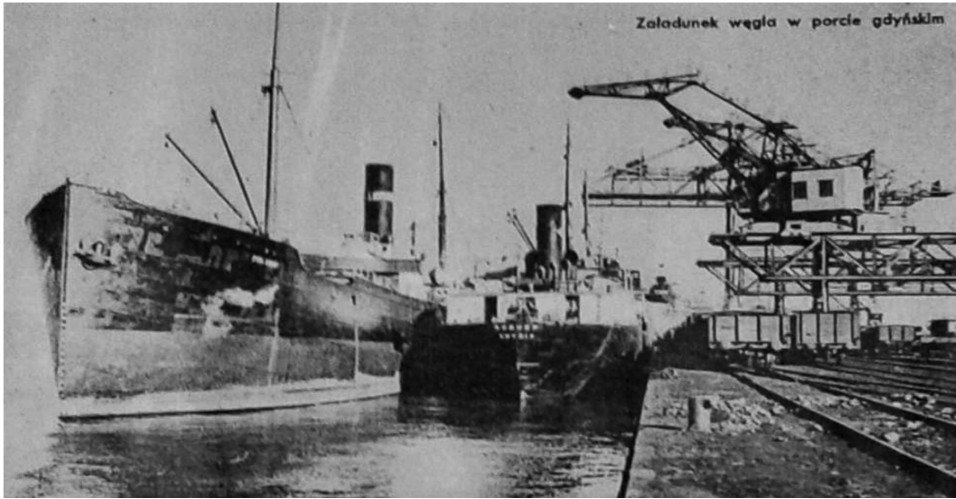
dostrzegął gen. Gustaw Orlicz-Dreszer, który powiedział: *akcja zbiórki FOM to nie tylko rozbudowa naszej marynarki wojennej, to równocześnie rozbudzanie tętna życia gospodarczego i zmniejszenie bezrobocia, gdyż okręty będą budowane w kraju, z materiałów krajowych, rękami robotnika polskiego, w stoczni gdyńskiej*⁵.

W maju 1933 r. podczas V Zjazdu Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej wygłoszone zostały słowa: *Delegaci na V Walny Zjazd Ligi Morskiej i Kolonialnej, reprezentujący wszystkie warstwy społeczeństwa i wszystkie dzielnice kraju, kończąc swe obrady nad brzegiem Bałtyku, stwierdzają uroczyście, że dostęp do morza, tego odwiecznego motoru rozwoju i dobrobytu świata, jest gwarancją niepodległego istnienia Państwa, a Pomorze odwieczną redutą polskości. Dlatego każda próba zamachu na łączność Polski z morzem spotka się z najbardziej zdecydowanym odporem całego narodu*⁶, podkreślające wysoką świadomość działaczy Ligi o tym, co dla Polaków oznacza wolny dostęp do otwartego morza, którego będą bronić za wszelką cenę. Słowa te odnoszą się idealnie do pieśni *Morze, nasze morze*, której refren i druga zwrotka brzmią następująco: *Morze, nasze morze, wiernie ciebie będziem strzec. Mamy rozkaz cię utrzymać, albo na dnie, na dnie twoim lec, albo na dnie z honorem lec. Żadna siła, żadna burza nie odbierze Gdyni nam. Własna flota choć nieduża, strzeże czujnie portu bram*. Ponadto na V Zjeździe uchwalony został plan akcji zbiórkowej FOM oraz program wychowania morskiego młodzieży, a w sierpniu zorganizowany został pierwszy spływ do Bałtyku, którego uczestnikami była młodzież z całej Polski. W lutym 1934 r. ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Polska na morzu”, a w listopadzie wydano pierwszy numer kwartalnika „Sprawy Morskie i Kolonialne”. W roku tym zapadła ponadto niezwykle ważna decyzja o budowie Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni, która dawała nadzieję na świetlaną przyszłość Marynarki Wojennej i gospodarki morskiej.

Polityka morska i związana z nią kwestia rozwoju Marynarki Wojennej oraz floty handlowej stanowiły główny obszar działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej (fot. 7, 8). Dużą uwagę LMiK przywiązywała ponadto do przemysłu stoczniowego, Polski jako państwa tranzytowego czy choćby szeroko pojętej opieki nad ludnością kaszubską. W styczniu 1935 r. wyszedł pierwszy numer miesięcznika Ligi noszący tytuł „Szkwał”. 20 października 1935 r. w Krakowie zwołany został nadzwyczajny Zjazd LMiK, którego celem było oddanie hołdu zmarłemu Naczelnikowi Państwa – Józefowi Piłsudskiemu. 16 lipca 1936 r. zginął prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej – gen. Gustaw Orlicz Dreszer. Po jego tragicznej śmierci prezesem Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej został gen. bryg. Kwaśniewski. W roku 1936 w miesięczniku „Morze” wiceprezes LMiK Jan Dębski opublikował artykuł, w którym zamieścił zadania LMiK i następujące słowa: *bo idą, biegną szybko wydarzenia, bo zbliżamy się do ciężkich czasów, z których tylko silne i zwarte narody wyjdą zwycięsko. Mamy, jako Liga Morska i Kolonialna, określone zadania do spełnienia, mamy przed oczyma wielką, ale przecież, tylko część spraw Polski. Nie zasłania nam ona całości potrzeb i położenia Państwa. Uprawnieni i powołani jesteśmy walczyć z biernością, poczuciem niższości, podciągnąć*

⁵ Ibidem, s. 21.

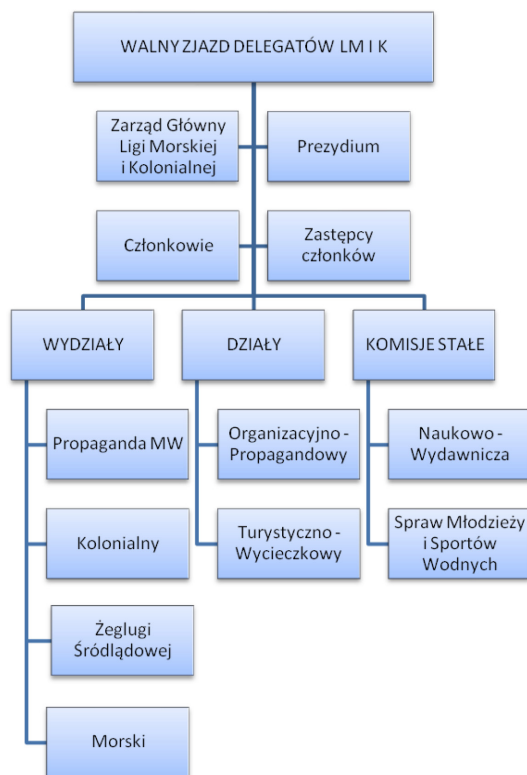
⁶ Ibidem, s. 19.



Ryc. 7. Załadunek węgla w porcie gdyńskim
(Źródło: „Morze” 1937, nr 1)



Ryc. 8. Wyladunek ryżu ze statku w porcie gdyńskim
(Źródło: „Morze” 1937, nr 6)



Ryc. 9. Struktura Ligi Morskiej i Kolonialnej w 1937 roku
(Źródło: opracowanie własne na podstawie: Duda D, Szubrycht T.: *Działania Ligi Morskiej i Kolonialnej...*)

Polskę i Polaków wyżej, a nie równać w dół, rozbudzać wolę i ambicję lepszego jutra, a niszczyć małość, głupotę, sekciarstwo czy znikczemnienie, które pasożytują w życiu Polski. [...] Idą czasy, mamy już czasy, których znamieniem jest wyścig zbrojeń narodów – zbrojeń materialnych i moralnych. Liga Morska i Kolonialna musi wybitnie współdziałać w pracy nad wszechstronnym, moralnym i materialnym uzbrojeniem Narodu Polskiego⁷. Słowa te podkreślają potrzebę posiadania silnej Marynarki Wojennej współmiernej z koniecznością odparcia zaistniałych zagrożeń.

W maju 1937 r. w Poznaniu, w trakcie VII Walnego Zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej powołana została Kapituła Odznaczenia Ligi „Pro Mare Nostrum”. Strukturę Ligi tamtego okresu przedstawia rys. 1. W trakcie ministra Eugeniusza Kwiatkowskiego padły interesujące słowa: *Dziś, gdybyśmy mieli odpowiedzieć na pytanie czego Polsce brakuje, na co Polska cierpi, nigdy bym nie odpowiedział, że Jej brak pieniędzy, brak fabryk, urządzeń, maszyn, że brak zjawisk materialnych. Odpowiedziałbym tylko, że*

⁷ Ibidem, s. 23.



Ryc. 10. Pierwsze podniesienie bandery po wodowaniu ORP „Orzeł”
(Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe)

brak jest przede wszystkim odpowiedniej duszy i zdolności do współdziałania. Brak nie pojedynczego człowieka, ale brak ludzi, by w zbiorowym wysiłku i harmonijnym zespole- niu potrafili niezłomnie, ja nieznanymi żołnierze tworzyć wielkość i potęgę swej Ojczyzny. [...] To Liga Morska i Kolonialna tworzyła psychikę morską w Polsce, zaczęła przera- biał miliony mózgow ludzkich nastawionych na sprawy lądowe, odwróconych od morza nierozumiejących wartości; mózgow, które nie były nastawione na trwałość wysiłków w kierunku morza⁸. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że powyższe słowa nie straciły na znaczeniu, mimo upływu lat. Wciąż bowiem brakuje wspólnego wysiłku poniesionego na rzecz polskiej polityki morskiej, pielęgnujących poniesiony trud.

W ostatnich dwóch latach intensyfikowano działania Ligi na rzecz Marynarki Wojennej. Bardzo istotnym wydarzeniem, z punktu widzenia działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej na rzecz Marynarki Wojennej było wodowanie Orła – okrętu podwodnego sfinansowanego przez FOM, które miało miejsce 15 stycznia 1938 r. (fot. 9), a więc kilka miesięcy przed datą dwudziestolecia funkcjonowania Stowarzyszenia.

Dwa dni wcześniej, tj. 13 stycznia 1938 r. zwołano posiedzenie Prezydiów Rady, Prezesów Okręgów oraz Zarządu Głównego, na którym ustalono, że zbiórka FOM powinna być połączona z propagandą posiadania silnej polskiej floty wojennej, finansowa-

⁸ Ibidem, s. 25.

nej przez budżet Państwa. Ponadto dostrzeżono potrzebę założenia Muzeum MW i budowy w Gdyni kościoła garnizonowego. W maju 1939 r., w Toruniu, miał miejsce VIII Walny Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej, zaraz po którym, bo 1 czerwca 1939 r. oszacowano, że LMiK ma już 992 780 członków, wliczając w to członków zwyczajnych, popierających, zbiorowych i szkolnych. Liga okresu międzywojennego cechowała się tym, że jej decydującą władzę powierzono, odbywającemu się corocznie, Walnemu Zjazdowi Delegatów. Zarząd Główny z Prezesem Zarządu Głównego na czele stanowią natomiast najwyższą władzę w przerwach między zjazdami. Dominującym wydziałem był Wydział propagandy Marynarki Wojennej (ryc. 9).

Działania Ligi Morskiej i Kolonialnej przerwał wybuch II wojny światowej, jednak Liga Morska i Rzeczna dwudziestolecia międzywojennego uważana jest za najbardziej opiniotwórczą organizację działającą w tym okresie. Liga dostrzegała potencjał gospodarczy, polityczny, a także korzyści płynące z turystyki możliwe dzięki odzyskanemu przez Polskę dostępowi do morza. Dlatego też głównym celem Ligi było krzewienie tematyki morskiej wśród polskiego społeczeństwa. Narzędziem wychowawczym młodzieży miał być sport wodny. Ponadto prowadzono szereg działań ukierunkowanych zarówno na budowę, jak i rozbudowę floty morskiej, rzecznej, wojennej i handlowej. Dużą uwagę poświęcano także budowie portu w Gdyni, który miał być najnowocześniejszym portem morskim Morza Bałtyckiego oraz działalności wydawniczej w postaci czasopism, broszur, plakatów i innych papierowych form języka pisanego. W trakcie trwania II wojny światowej członkowie Ligi aktywnie uczestniczyli w działaniach zbrojnych, walcząc o wolną Polskę na wszystkich frontach. Część z nich dołączyła do załóg okrętów prowadzących walkę na morzu. Jednakże jeszcze przed zakończeniem wojny, w październiku 1944 r., Liga reaktywowała się pod nazwą Liga Morska i 7 lutego 1945 r. odbyło się zebranie jej członków. 10 maja 1953 r. Liga Morska została przyłączona do Ligi Przyjaciół Żołnierza, a więc tym samym nastąpiła jej likwidacja. Dopiero w grudniu 1980 r., w trakcie trwania II Kongresu Kultury Morskiej, Liga Morska zaczęła funkcjonować jako samodzielna organizacja. Rozpoczęto zatem odtwarzanie jej struktur, pozyskiwanie potencjału ludzkiego i odbudowywanie bazy szkoleniowej, co pozwoliło na działalność Ligi kontynuowaną po dziś dzień.

W niemal stuleciu swojego funkcjonowania działalność Ligi Morskiej i Rzecznej na rzecz krzewienia „Polski morskiej” przybierała różnorakie formy. Warto nadmienić, że oprócz szerzenia haseł propagandowych i walki o plany przyszłej realnej rozbudowy portu Gdynia i samej Gdyni, ważnym celem Ligi było wychowanie młodszej młodzieży. Od 1919 r., a więc praktycznie od początku funkcjonowania Stowarzyszenia wydawane były czasopisma propagujące sprawy Polski morskiej. Uważa się, iż Liga Morska i Kolonialna należała do czołówki najbardziej opiniotwórczych organizacji społecznych okresu międzywojennego, będąc zarazem jedną z najliczniejszych. Dzięki promowaniu kwestii morskich Liga, oprócz tego, że była rozpoznawana, to przy tym cieszyła się społecznym szacunkiem.

Do dziś obchodzone są „Dni Morza” zapoczątkowane w 1932 r. pod nazwą „Święto Morza”. Pomimo że nazwa Ligi Morskiej i Rzecznej ewoluowała na przestrzeni dziejów (ryc. 11), jej główne założenia statutowe pozostają niezmiennie. Nie sposób tutaj pominąć

1.10.1918	• Bandera Polska
17.06.1919	• Liga Żeglugi Polskiej
27.04.1924	• Liga Morska i Rieczna
październik 1930	• Liga Morska i Kolonialna
20.10.1944	• Liga Morska
marzec 1999	• Liga Morska i Rieczna

Ryc. 11. Nazwy Ligi Morskiej i Riecznej na przestrzeni dziejów

zasług Ligi na rzecz propagowania kultury morskiej i rozwoju Marynarki Wojennej. Przy tym należy wspomnieć o działaniach na rzecz odtworzenia i umacniania morskiego rodzaju sił zbrojnych, które ukierunkowane były nie tylko na zbieranie funduszy niezbędnych przy budowie okrętów, ale również na prowadzenie szeregu działań propagandowych. Niezwykle istotne przy tym było uświadamianie społeczeństwa polskiego o znaczeniu posiadania dostępu do morza i rozbudowy floty, również handlowej. Ponadto wielu działaczy Ligi Morskiej i Riecznej, funkcjonującej wówczas pod nazwą Liga Morska i Kolonialna walczyło w czasie II wojny światowej na burtach okrętów polskiej bandery. Zatem, jeśli mowa o związku Ligi Morskiej i Riecznej z Marynarką Wojenną, nie można ograniczyć się wyłącznie do zbliżonej daty ich powstania, ale także należy podkreślić piękną tradycję każdej z nich, która kontynuowana jest do dziś.

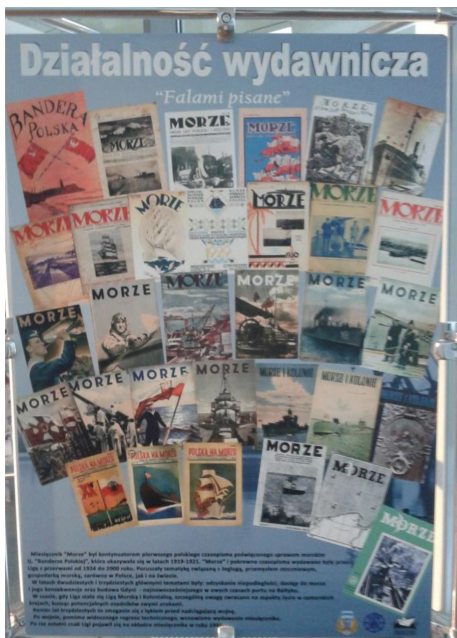
Z tej okazji, dnia 25 listopada 2016 r. w gmachu głównym Biblioteki Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni otwarto wystawę poświęconą działalności Ligi Morskiej i Riecznej. Oprócz zarysu historycznego LMiR (ryc. 12), tablice wchodzące w skład ekspozycji poświęcone zostały działaniom Ligi na rzecz gospodarki morskiej (ryc. 13), działalności wydawniczej Ligi (ryc. 14), symbolice, osobom wyróżnionym Pierścieniem Hallera, będącego najwyższym odznaczeniem Ligi, a także związkowi LMiR z Marynarką Wojenną (ryc. 15). Wystawa pod hasłem: *Liga Morska i Rieczna w przededniu stulecia, czyli Trzymajmy się morza* dostępna była w AMW do końca lutego 2017 r., a następnie przewieziona została do Centralnej Biblioteki Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie (ryc. 16–19), gdzie 7 marca 2017 r., z okazji 97. rocznicy zaślubin Polski z Morzem, odbyło się spotkanie edukacyjne „Morze nasze morze” po-



Ryc. 12. Tablice wystawy
(Źródło: fot. własna)



Ryc. 13. Tablica prezentująca tematykę gospodarki morskiej w latach 1918–1939
(Źródło: fot. własna)



Ryc. 14. Tablica prezentująca działalność wydawniczą Ligi (Źródło: fot. własna)



Ryc. 15. Tablica przedstawiająca związek Ligi z Marynarką Wojenną (Źródło: fot. własna)



Ryc. 16. Wystawa „Liga Morska i Rieczna w przededniu 100-lecia” w Centralnej Bibliotece Wojskowej (Źródło: fot. M. Szubrycht)



Ryc. 17. Wystawa „Liga Morska i Rieczna w przededniu 100-lecia”
w Centralnej Bibliotece Wojskowej
(Źródło: fot. M. Szubrycht)



Ryc. 18. Wystawa „Liga Morska i Rieczna w przededniu 100-lecia”
w Centralnej Bibliotece Wojskowej
(Źródło: fot. M. Szubrycht)



Ryc. 19. Wystawa „Liga Morska i Rieczna w przededniu 100-lecia”
w Centralnej Bibliotece Wojskowej
(Źródło: fot. M. Szubrycht)

święcone historii Marynarki Wojennej, jej współczesnej kondycji i dalszej perspektywie, a także powiązaniu Ligi Morskiej i Riecznej z Marynarką Wojenną. Spotkanie miało na celu, oprócz lekcji historycznej, również zadanie edukacyjne – rozbudzenie świadomości morskiej wśród społeczeństwa. Zgodnie z założeniami, po wizycie w Warszawie od 1 kwietnia wystawa wyruszyła do Tomaszowa Mazowieckiego, a następnie ma podróżować po całej Polsce przez kolejne dwa lata, by finalnie powrócić do Gdyni. Celem takiego pomysłu jest lekcja historii dla żyjących pokoleń, a także pogłębienie świadomości Polaków ze wszystkich zakątków Polski, jak strategiczne znaczenie ma dla interesów politycznych i gospodarczych państwa posiadanie nie tylko dostępu do morza, ale także silnej Marynarki Wojennej. Rozumienie wagi posiadania własnej floty zarówno wojennej, jak i handlowej, dla interesów gospodarczych Polski, a także dla przeciętnego Polaka staje się obecnie kwestią kluczową, ponieważ nie sposób oprzeć się wrażeniu, że sprawa posiadania dostępu do morza i płynących z tej materii korzyści spychana jest na dalszy plan przez głównych decydentów. Polacy przez wieki walczyli o dostęp do morza, które jest od dawien dawna główną drogą transportową dla towarów i surowców obrotu międzynarodowego. Dla zapewnienia bezpieczeństwa transportu, konwojowania, a także ochrony i obrony morskiej granicy państwowej niezbędna jest silna Marynarka Wojenna, zdolna od reagowania na dynamicznie zmieniającą się sytuację. Z tego też względu polskie okręty winny być wyposażane w urządzenia i systemy walki odpowiadające nowoczesnym technologiom. Jednakże należy przy tym pamiętać, że okręty to nie tylko meta-

lowy kadłub i sprzęt, ale przede wszystkim załoga, która bez odpowiedniego wyszkolenia nie jest w stanie w sposób należyty realizować powierzonych jej zadań. Zatem, nie tylko świadomość społeczna jest nam potrzebna, ale także okręty i załogi złożone z wysokiej klasy specjalistów, zdolnych do skutecznego działania w każdej sytuacji.

Niewątpliwie należy zaznaczyć, najważniejszym zadaniem Ligi było i jest krzewienie idei „Polski morskiej”. Liga przez cały okres swojej działalności dostrzegała potrzebę rozbudowy floty handlowej i Marynarki Wojennej. I co ważne, nie były to tylko zapewnienia słowne, ale także inicjatywy, które znalazły swoje odzwierciedlenie w rzeczywistych działaniach podejmowanych na rzecz budowy nowych statków i okrętów. Wola i inicjatywa to dwie kluczowe składowe sukcesu podejmowanych przez 99 lat działań, czego dowodem są słowa Prezesa Ligi Morskiej i Rzecznej dr inż. kpt. ż. w. Andrzeja Królikowskiego, który wygłaszając referat „Działania Ligi Morskiej na rzecz Polskiej Marynarki Wojennej” w Centralnej Bibliotece Wojskowej zakończył go następującą sentencją: *Łańcuch dobrej woli i kompromisu tyle znaczy, co każde jego ogniwo z osobna... Trzymajmy się razem.*

Bibliografia

Opracowania

- Duda D., Szubrycht T.: *Działania Ligi Morskiej i Kolonialnej na rzecz Marynarki Wojennej w okresie międzywojennym*, AMW, Gdynia 2008.
- Dwadzieścia lat pracy LMK*, „Morze” 1938, nr 11, s. 9–12.
- Działalność LMK w 1937/38*, „Morze i Kolonie” 1939, nr 5, s. 4–6.
- Dział oficjalny ligi Morskiej i Kolonialnej*, „Morze” 1934, nr 1, s. 19–20.
- LMK w latach 1933–1935*, „Morze” 1935, nr 6, s. 18–29.
- Polska flota handlowa w roku 1936*, „Morze” 1937, nr 1, s. 6–8.
- Pomnożyć nasze szeregi*, „Morze” 1937, nr 3, s. 24–26.
- Rozwój Ligi Morskiej i Kolonialnej w latach 1935–1937*, „Morze” 1937, nr 5, s. 22–23.
- VII Walny Zjazd delegatów LMK*, „Morze” 1937, nr 6, s. 6–11.
- Z życia organizacji*, „Morze” 1938, nr 1, s. 35–37.

Źródła internetowe

- www.audiovis.nac.gov.pl
www.cbw.wp.mil.pl/pl/1_77.html